

Ewa Nikadem-Malinowska  
Olsztyn

## Świat poezji Eły Kryłowej

*W języku oczekiwanie i spełnienie stykają się*  
Ludwig Wittgenstein

Artykuł poświęcony twórczości jednej ze współczesnych rosyjskich poetek, Eły Kryłowej, zacznę przekornie od poety niemieckiego. W 1989 r. Hans Magnus Enzensberger w eseju pt. *A co słyhać w liryce?* stwierdził pesymistycznie, iż to, że poezja wciąż jest z nami, graniczy z cudem<sup>1</sup>. Liczba producentów utworów poetyckich, jak podkreśla poeta, przekracza znacznie liczbę konsumentów, rynek poetycki nie istnieje, a wiersz jest jedynym wytworem ludzkiej działalności duchowej, który, jego zdaniem, „pozostaje odporny na wszelkie próby spieniężenia”<sup>2</sup>. Wyliczona przez poetę tzw. stała Enzensbergera niezależnie od mody i kontynentu określa liczbę czytelników nowego tomiku wierszy dobrego poety na mniej więcej 1354 osoby. Enzensberger nie tłumaczy zasady swoich wyliczeń, stwierdza jedynie, że niewytłumaczalny wyjątek od tej reguły stanowią Rosjanie<sup>3</sup>.

Pierestrojka, która zmieniła Rosję, zmieniła także rosyjską poezję. Pytanie: „Где начинается и где кончается современная русская поэзия?” postawił w 2003 r. w jednym z numerów czasopisma „Новое литературное обозрение” Jurij Orlicki, zaznaczając, iż jest to problem „принципиально неразрешимый”<sup>4</sup>. Autor zaproponował, aby przyjrzeć się trzem pojęciom: współczesna poezja, rosyjska poezja i poezja w ogóle. Jego wątpliwości wzbudził mianowicie wydany w Anglii w 1996 r. zbiór rosyjskich poetów pt. *Modern Poetry in Translation*. W owej pozycji umieszczono obok siebie Chlebnikowa, Achmatową, Wozniesińskiego, Brodskiego, Kriwulina i wielu, wielu innych – odległych od

<sup>1</sup> Por.: H. M. Enzensberger, *Utwory wybrane*, Kraków 2001, s. 321–323.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 323.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 322.

<sup>4</sup> Ю. Орлицкий, *Где начинается и где кончается современная русская поэзия?*, НЛО, 2003, № 62.

siebie pod względem stylu, warsztatu, a przede wszystkim czasu, w którym żyli i tworzyli. Może więc, by nie budzić duchów, ograniczymy się do poezji najnowszej, rosyjskiej poezji XXI wieku. Jedną z jej przedstawicielek jest Eła Kryłowa.

Poetka urodziła się w 1967 r. w Moskwie. Po ukończeniu szkoły próbowała odnaleźć swoje miejsce na ziemi, podróżując, zajmując się szeroko pojętą sztuką, filozofią, religią. Zadebiutowała na łamach czasopisma „Знамя” (1991, nr 8) w wieku dwudziestu czterech lat. Rok później, w 1992 r., napisała w swoim manifestie: „Творческий человек – человек, может быть, и заблуждающийся, но несомненно – идущий. И именно идущий творит цель пути, которая и есть – он”<sup>5</sup>. Człowiek idący, człowiek będący w drodze, stał się wreszcie prawdziwym podróżnikiem – podróżnikiem w przestrzeniach życia („путник в пространствах жизни”<sup>6</sup>), gdyż tak Kryłowa określiła siebie z perspektywy jedenastu lat twórczości.

Dorobek poetki to kilkanaście tomików wierszy, m.in., *Прощание с Петербургом* (1993), *Апокриф* (1998), *Созерцатель* (1999), *Спаси и сохрани* (2000), *Пчела на левкое (избранное)* (2001), *Синева* (2001), *Простор* (2002), *Цветок пустоты* (2002), *Чайки над Летой* (2003), *Жестокие звезды* (2005). Kryłowa znana jest również poza granicami Rosji. Jej wiersze zostały przetłumaczone na język angielski, włoski i fiński. Dużą popularność zyskała jako *e-poet*, gdyż swoje wiersze regularnie publikuje na stronach internetowych.

Eła Kryłowa prezentuje się poprzez swoje wiersze jako osoba zdecydowana, chwilami buntownicza, ale zawsze pewna tego, co mówi. Jeżeli zdarzają się jej momenty zwątpienia czy zagubienia, to wynikają najczęściej ze stanu świata, który poetka odczuwa jako własny, mierzy się z nim, przeciwstawia przeciwieństwom poszukując wyjścia. Jest dociekliwa, dokładna, precyzyjna w doborze słów. Droga, jaką jej poezja przeszła przez czternaście lat jest drogą poszukiwania własnej formy wyrazu, adekwatnej do myśli, która bywa to ironiczna, to filozoficzna, ale zawsze jest w słowach głęboko obecna.

Debiutancki zbiorek *Прощание с Петербургом* zasygnalizował pojawienie się poety niezwykle ze względu na światopogląd i warsztat poetycki. Kryłowa przemówiła za jego pośrednictwem mocnym głosem mentora. W czterdziestu wierszach o bardzo zróżnicowanej problematyce pojawiła się Europejka,

<sup>5</sup> Э. Крылова, *Апология „Цветущей сложности” (Импровизация в жанре манифеста)*, [в:] *Жестокие звезды*, Москва 2005, s. 152.

<sup>6</sup> Э. Крылова, *Письмо*, [в:] *ibidem*, s. 186.

czierpiąca z bogactwa dziedzictwa kulturowego całego kontynentu. Elła Kryłowa jest Europejką pod względem korzeni kulturowych. Nie ma to związku z miejscem własnym na mapie świata, gdyż zdecydowanie nie jest ona kosmopolitką, lecz wiąże się z określoną postawą wobec dziedzictwa i w tym poetka ta jest równie europejska, co rosyjska. Będąc elementem kultury i jednocześnie ją tworząc, Elła Kryłowa nie preferuje i nie akcentuje żadnej swoistości kulturowej. W jej wierszach żyją obok siebie Chrystus, Budda i mieszkańcy Olimpu. Poetka mieszka wśród nich i korzysta z ich wiedzy, charyzmy, autorytetu w sposób, na który może pozwolić tylko wiara. Dzieląc świat na naturalny i kulturalny poetka swoją ścieżkę wyznaczyła dokładnie pomiędzy nimi.

Problematyka jej wierszy skoncentrowała się głównie wokół wątków uniwersalnych, takich jak życie i śmierć, duch i materia, dobro i zło. Połączone w kontrastowe pary stały się bardziej czytelne, bardziej wyraziste (ponieważ jednak Kryłowa rzadko bywa oczywista, to, co tradycyjnie uznawane jest za kontrastowe, u niej zwykle staje się przewrotne). Często stosowana przerzutnia dodała wierszom majestatu, graniczącego chwilami z monumentalnością. Można w tym dostrzec lekki powiew manieri wczesnego Josifa Brodskiego, co nie sugeruje jednak absolutnie naśladownictwa. Kryłowa ma utwory, w których Brodski jest wyraźną inspiracją, jak chociażby wiersz *Бессонница*, który ze względu na zamierzoną analogię można by nazwać *Małą elegią dla bezsenności*. Poetka jest jednak od początku oryginalna, chociaż – jak zauważył Aleksander Smogun – swobodę w doborze słów zdobyła nie od razu<sup>7</sup>. Z latami i doświadczeniem pojawiła się ostra metaforyka, typu „мозоли привычки” (*Прощание с Петербургом*), „ржавчина на губах” (*Закат*), oryginalne porównania – „солнце как бельмо” (*Трактат о добре и зле*), aliteracja i gra słów – „вчера меня здесь мама пеленала. А завтра – плен подземного пенала” (*Сомнение лукавит и лугует...*) czy rzadko dziś spotykana w poezji litota – „полнота пустая”, „необъятная малость” (*Коптские апокрифы*) odkrywają stary świat na nowo, udostępniają czytelnikowi jej własne, intymne spojrzenie na rzeczywistość znaną, poznaną, zwyczajną.

W miarę jak doskonalili się warsztat poetki, potrzebuje ona coraz mniej słów do wyrażenia swych myśli. Powtarzając za Mariną Cwietajewą słowa: „Поэзия – это дар души и дар глагола”, rozwija ona ten pierwszy, ograniczając drugi – jej wiersze stają się krótsze, ale nie wpływa to w żaden ujemny sposób na ich jakość i komunikatywność, wręcz przeciwnie – stają się one coraz bardziej aforystyczne, nasycone myślą, treściwe.

<sup>7</sup> Э. Крылова, *Всегда впервые*, [w:] ibidem, s. 178.

Dwudziestokilkuletnia wówczas Kryłowa była osobą nad wyraz dojrzałą. Przepelnia ją troska o człowieka, świat, samą siebie. Często ironicznie, czasem z sarkazmem (*Багатель, Смена вех, Вечерний звон*) poetka rozprawia się z przeciwnościami losu:

Все будет так, как должно быть тому.  
И я свой стон сверяю с партитурой,  
задрав башку, разыгрывая тьму  
с листа, а прочее – литература:  
Любое имя, коль искусно счесть,  
В итоге даст: 666  
плюс-минус бесконечность<sup>8</sup>.

Traktując chaos świata jako coś osobistego, jako szczególnego rodzaju piętno, poetka próbuje wprowadzić doń ład logiczno-matematyczny, uporządkować go za pomocą liczb, kategorii, konkretów (*Два лика жизни, Тридцать три, Тридцать семь, Абзац, Вечером, Стезя*). Charakterystyczne jest również to, że Kryłowa nie od razu oznaczała czas powstania swoich kolejnych wierszy. Na początku w ogóle, potem sporadycznie, od końca lat 90. regularnie, od kilku zaś lat pełną datą i godziną. Tendencja do liczenia sugeruje człowieka znajdującego swoje miejsce i czas. Odpowiedzialność za nie czyni z niej semiotyka praktyka, który wszystko wokół stara się nazwać, określić, oznaczyć:

Мысль просверкнула вдруг в виске,  
словно полет болида:  
мир держится на волоске  
у Господа, как гнида<sup>9</sup>.

Kryłowa jest dociekliwa, ale i dokładna. Zanim coś stwierdzi, wyjaśnia to precyzyjnie, następnie stwierdza i zaraz sobie zaprzecza tylko po to, by za chwilę ponowić próbę precyzowania. Zdarza jej się ze sobą dyskutować, przekonywać samą siebie:

Не из Библии на аналое  
мне открылась благая весть:  
я не знаю, что Ты такое,  
но я точно знаю: Ты есть<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> Э. Крылова, *Вечерний звон*, [в:] *Прощание с Петербургом*, Москва 1993, s. 60.

<sup>9</sup> Э. Крылова, *Догадка*, [в:] *Жестокие звезды*, s. 125.

<sup>10</sup> Э. Крылова, *Благая весть*, [в:] *Жестокие звезды*, s. 130.

Poetka pokonuje problemy rozwiązując je – rozwiązuje nazywając. W wierszu *Одиночество* zjawisko samotności zostało wielokrotnie określone i w końcu oswojone:

Одиночество составляет пару  
другому одиночеству – это у нас зовется  
любовью. Пусть брачная песнь поется,  
счастлив – готовься к судьбу удару<sup>11</sup>.

Wnioski są już spokojne i wyważone, problem przekształca się w perspektywę:

Вот и сумерки. День опускает веки.  
Одиночество лучше, чем абы с кем,  
и дает надежду сравняться с Тем,  
Кто одинок во Вселенной. Всегда. Во веки<sup>12</sup>.

Definiowanie odbywa się na zasadzie zawężania pola widzenia, koncentracji, przez co opisywany obiekt może być dłużej i efektywniej dostępny. W tytułowym wierszu z pierwszego zbiorku, *Прощание с Петербургом*, można prześledzić umiejętność poetki łączenia intymności liryki z obiektywizmem epiki. By zdefiniować, należy opisać, a opisywanie Kryłowej jest liryczną narracją osiagającą swój podwójny cel dzięki umiejętności fotografowania – fotografowania słowem. Materializacja myśli następuje przez jej wypowiedzenie, jak stwierdza poetka we wspomnianym wierszu: „мысль изреченная есть вещь”. Fotografia uchwyci moment i przedłuży go w nieskończoność, uwypuklając wybrane, wskazane przez fotografa szczegóły. Tak pokazana rzeczywistość jest oczywiście niepełna, ale poezja pełnej rzeczywistości nie potrzebuje. Każda fikcja budowana jest na kilku zaledwie cechach, a efekt zależy od umiejętności ich doboru. Kryłowa, łącząc przedmiot z emocją, osiąga efekt rękawiczki ze znanego wiersza Anny Achmatowej.

Pożegnanie z Petersburgiem jest długie i bolesne. Ełła Kryłowa całe swoje dotychczasowe życie dzieliła między dwa miasta – Moskwę i Petersburg, żegnając i witając to jedno, to drugie. Fizyczna niemożność bycia w dwóch miejscach naraz powoduje emocjonalne rozdarcie. Więż z oboma jest tak silna i irracjonalna, jak miłość. W takiej właśnie sytuacji stawia Kryłowa bohatera lirycznego wielu swoich wierszy. Należałoby tu podkreślić, że cała twórczość poetycka

<sup>11</sup> Э. Крылова, *Одиночество*, [в:] *Жесткие звезды*, s. 23.

<sup>12</sup> Ibidem.

Ełły Kryłowej jest typową liryką monodyczną z wyraźnie zindywidualizowanym podmiotem lirycznym, będącym w znacznym stopniu jej literackim ekwiwalentem. Nieukrywany biografizm, bardzo silny emocjonalizm, otwartość i bezpośredniość wypowiedzi sprzyjają utożsamianiu autora z lirycznym „ja”. Niema scena pożegnania budowana jest począwszy od szerokiego, panoramicznego planu miasta i skończywszy na zbliżeniu detalu w zwrotce ostatniej. Dwanaście kolejnych zwrotek materializuje ból rozstania w sposób maksymalnie statyczny. Bohater liryczny w bezruchu i ciszy kontempluje jednocześnie miasto i swój ból. Ruchome w tej sytuacji są tylko mosty:

Мост преодолевает реку в три прыжка,-  
в который раз! Неподвижность – близнец Сизифа,  
как наизусть молитва и скомканный всплеск платка  
на распутьи мира и мифа<sup>13</sup>.

Na rozdrożu pomiędzy rzeczywistością a nierzeczywistością podmiot liryczny ma problemy z oceną sytuacji i hierarchią wartości. Wszystko jest ważne i jednocześnie nic nie jest ważne. Plusk zmiętej chusteczki urasta do czynu i symbolu w sytuacji niemożności zrobienia czegokolwiek więcej. Kryłowa nie opisuje zabytków, nie pokazuje piękna miasta. Za to przybliżone w kadrze wilgoć, marmur, fale tworzą wprawdzie niedokładny, lecz charakterystyczny wizerunek Petersburga. Podobnie rzecz się ma z opisem stanu duchowego podmiotu lirycznego. Za pomocą twardo brzmiącej żeglarsko-morskiej leksyki autorka uzyskuje efekt duchowego chłodu i ciężaru świadomości tego, co się dzieje w jego duszy („волглые шхеры сознания”), gdy patrzy na swoje niezwykle miasto jakby przykute do galer. Dominująca żółtawa barwa w wersji synestetycznej („прогорклая охра”) i półmrok wrześnieowego zmierzchu przemieniają miasto w ruinę. Teraz autorce potrzebny jest już tylko kolor i światło, by wywołać pożądane skojarzenia. Ponieważ jednak nie o fotografię artystyczną tu chodzi, lecz bolesne pożegnanie, pozytywne wrażenie estetyczne musi ustąpić negatywnym, odpowiednim do sytuacji, emocjom:

Мысль изреченная есть вещь, ее судьба  
твердить как урок себя, с каждым разом  
неувереннее. И морская раскачивает ворчба  
на гвозде держащийся разум.

<sup>13</sup> Э. Крылова, *Прощание с Петербургом*, s. 92.

Jakby nie było końca cierpieniu, wrażenie przygnębienia nasila się coraz bardziej, wymazując wciąż obecny w tle estetyczny ekwiwalent miasta. Moment rozstania jest chwilą otrzeźwienia, powrotu rozsądnego widzenia podmiotu lirycznego:

И слезами срезав мозоли привычки с глаз,  
кровь растолкав в заболоченных руслах сонных:  
– В этом мире больше миров, чем вас,  
их населить способных.

Pożegnanie, odbierane przez liryczne „ja” jak śmierć, musi zgodnie z koncepcją wiersza i życiowym planem dojść do skutku. Dlatego w ostatniej zwrotce miasta już nie ma. Pozostaje wrażenie ogromnej straty:

жизнь роняет напоследок, вперед и вспять  
изменяясь чудесней, чем в лучшей сказке,  
и настигнуть ее – все равно что с любви снять  
посмертную маску.

Zamiast miłości – pośmiertna maska miłości, tyle zmieniający się los ma do zaoferowania swym ofiarom. Ełła Kryłowa pozostaje w tym wierszu brutalna i konsekwentna. Podmiot liryczny jest tu tylko pantomimicznym bohaterem, wykonawcą woli, skazanym. Poetka fotograf, poetka malarz, przemieniając myśli w rzeczy zachowuje malarskie proporcje, przestrzega konsekwentnie kolejności planów, gry światłocieni. Zawęża obraz, koncentrując ból lirycznego „ja”.

W kolejnych tomikach wierszy Ełły Kryłowej pewne wątpliwości mogą budzić próby określenia ich tematyki. Publikując swoje utwory na stronach internetowych, poetka przyporządkowuje je do określonej grupy tematyczno-emojonalnej. Najczęściej jest to liryka filozoficzna, miłosna, ironiczna, religijna, miejska i mistyczna. To, co zdaniem poetki nie mieści się w żadnej z grup, umieszczane jest w liryce różnej. Przy bliższym zapoznaniu się z utworami można stwierdzić, że bez względu na podziały łączy je istotna cecha – wszystkie one mają wydźwięk filozoficzny. Filozofia jako umiłowanie mądrości, jako środek porządkujący jej świat, wreszcie jako drogowskaz – jest wszechobecna. Znajdujemy ją i w treści i w formie. Język filozofii musi być precyzyjny, by bez wszelkiej wątpliwości objaśniać terminy. Poezja, będąca kwintesencją myśli i słów, też musi być precyzyjna. Kryłowa nie ma jednego filozofa, który by ją prowadził przez ciemne zakamarki rzeczywistości. Poetka konsumuje filozofię i sama staje się filozofem. Uważa wręcz, że poeta, nieograniczony zasadami

poznania świata, ma w tym względzie przewagę nad filozofem: „Философ знает только один мир – вернее, его описание, принятое в данном обществе в данное историческое время. Поэт «отвязан» во всех смыслах этого слова”<sup>14</sup>. Problemy ludzkiej natury, egzystencji, uczuciowości, wiary, próby odnalezienia i określenia swojego miejsca w świecie aż się proszą o interwencję autorytetu. W takich sytuacjach poetka nie zasłania się znanym nazwiskiem, lecz sama odpowiada na trudne pytania. Czasami odpowiedź znajduje w gatunku przypowieści (*Шиповник, Встреча*), czasami wspiera się religią. Tu też jest oryginalna, gdyż nie utożsamia jej z wiarą. Kolejne systemy religijne traktuje jak kolejne możliwości zbliżenia się do Boga. Taki uniwersalizm osobie wyznającej wiarę w tradycyjny sposób może się wydać nie na miejscu, ale Kryłowa wie dokładnie, co dla niej znaczy być osobą wierzącą: „Мне отнюдь не чужда Православная Церковь, мне хорошо под золотыми луковками, но мне так же хорошо и в католическом храме, и в буддийском, и в мечети. Бог один и един”<sup>15</sup>. Z takiej postawy wobec świata wynika m.in. stosunek poetki do czasu, przestrzeni, wartości, człowieka, Boga. Samotność człowieka jest niczym wobec samotności Boga, ale i samotność Boga nieskończenie zwielokrotnia świadomość alienacji człowieka (*Одиночество, Берестяные свитки, Такое Рождество, Ответ*). Kryłowa tworzy Boga ze znanych sobie bogów na swój obraz i podobieństwo nie dlatego, że jest zarozumiała. Jej Bóg jest przede wszystkim dobry, mądry i skromny, a dopiero potem wszechwiedzący i wszechmogący. Poetka spełnia w ten sposób po części swoje oczekiwania wobec człowieka (*Падиший, В этом городе, Бронзовый будда молчит о своем..., Строфы, Стансы*). Kryłowa nie wątpi w istnienie wartości, ona wątpi w wartość wartości. Pisząc o zmatowiałych stronicach Biblii („потускневших страницах Библии”<sup>16</sup>) ma nadzieję na duchowe odrodzenie człowieka:

Одинокий невзрачный калека,  
ковыляю по миру убого  
в предвкушении нового века  
в ожидании нового бога<sup>17</sup>.

Wśród czynników doskonalących człowieka w świecie poezji Ełы Kryłowej niewątpliwą rolę odgrywają wolność i miłość. Wolność, na którą człowiek według poetki jest skazany<sup>18</sup> i miłość, której pragnie, wzajemnie się wykluczają:

<sup>14</sup> Э. Крылова, *Письмо*, [в:] *Жестокие звезды*, s. 176.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 188.

<sup>16</sup> Э. Крылова, *Время собирать камни*, [в:] *Жестокие звезды*, s. 169.

<sup>17</sup> Э. Крылова, *Падиший*, [в:] *Жестокие звезды*, s. 123.

<sup>18</sup> См.: Э. Крылова, *Апология „Цветущей сложности”*..., s. 152.



Прогноз и погода,  
поступки и речи,  
любовь и свобода,  
все – в противоречье<sup>18</sup>.

Kryłowa często stawia swego bohatera lirycznego w sytuacji dylematu (*Семисвечник*, *Трактат о добре и зле*, *Преображение*). Problematyczność wyboru między wolnością i miłością polega na tym, że wyboru nie ma. Przecząc istnieniu, to jednej, to znów drugiej wartości, Kryłowa rozwiewa iluzje człowieka co do możliwości i realności spełnienia się w życiu bez rozczarowań:

Мечта несбыточной быть должна,  
недостижимой, как луна<sup>20</sup>.

Podmiot liryczny Ełły Kryłowej przy całym swym dowcipie, sarkazmie, dydaktyzmie i skłonności do filozofowania ma w sobie coś z bohatera romantycznego. Wrażliwy ponad przeciętną, wsłuchany w problemy świata, samotnie próbuje walczyć z przeciwnościami losu, mając za broń jedynie swoją ironię i pragnienie buntu. Poetka, zdając sobie sprawę z wymagań, jakie stawia i sobie i jemu, często posługuje się pojęciem czasu, jako miarą jakości, a nie ilości. Życie jest ograniczonym fragmentem czasu, ale Wieczność, będąca z założenia czasem nieskończonym, u Kryłowej jest po prostu inną jakością czasoprzestrzeni. Podobnie Wszechświat, który w powszechnym pojęciu jest nieograniczoną przestrzenią, nabiera w wierszach Kryłowej znaczenia czasoprzestrzennego. Względność i bezwzględność pojęć zależy bowiem nie tylko od życiowej postawy, ale – szczególnie w przypadku poety – również od słów, których używa do ubrania tych pojęć:

...Можно придти и все-таки не вернуться.  
Можно вернуться и все-таки не придти.  
Можно в своей берлоге пить чай из блюдца  
и при этом все-таки быть в пути<sup>21</sup>.

Ełła Kryłowa ma dużo do powiedzenia współczesnemu czytelnikowi. Traktując twórczość jako akt moralny („творчество – дело нравственное”), poetka wyznacza swoje miejsce pośród zaangażowanych twórców kultury naszych

<sup>19</sup> Э. Крылова, *Трещина*, [в:] *Простор*, Санкт-Петербург 2002, s. 175.

<sup>20</sup> Э. Крылова, *Жесткие звезды*, s. 126.

<sup>21</sup> Э. Крылова, *Открытый мир*, [в:] *Простор*, s. 261.

czasów. Świat jej poezji to świat człowieka świadomego swoich korzeni, ale poszukującego swoich perspektyw. Uniwersalizm wartości i otwartość na człowieka czyni z niej prawdziwego humanistę, co w połączeniu ze szczególną wrażliwością artystki owocuje poezją głęboko ludzką.

#### **Резюме**

##### *Мир поэзии Эллы Крыловой*

Элла Крылова принадлежит поколению русских поэтов, творческий путь которых начался почти одновременно с возрождением новой России. Сегодня она автор свыше десяти поэтических сборников, регулярно публикуется на интернетных страницах, ее творчество известно за границами страны. Поэтесса ищет свой собственный способ выражения, соответствующий мысли, которая бывает то иронической, то философской, но всегда в словах сильно присутствует. Ее очень впечатлительный, внимательно вслушивающийся в проблемы мира лирический субъект борется с превратностями судьбы при помощи иронии. Мир поэзии Крыловой глубоко гуманитарен, это мир универсальных ценностей и душевного возрождения человека.

#### **Summary**

##### *Ella Krylova's poetry world*

Ella Krylova belongs to the generation of Russian poets whose creative path started almost simultaneously with the birth of new Russia. Today she is the author of over ten poetry collections, she regularly publishes her poems on the Internet, she is well-known abroad. She is searching for her own form of expression, adequate to the thought which can be ironic or philosophical, but always present in the words. Her oversensitive lyrical ego, listening carefully to the world problems, fights with adversities with the help of irony. The world of her poetry is deeply humane, it is the world of universal values and spiritual rebirth of man.